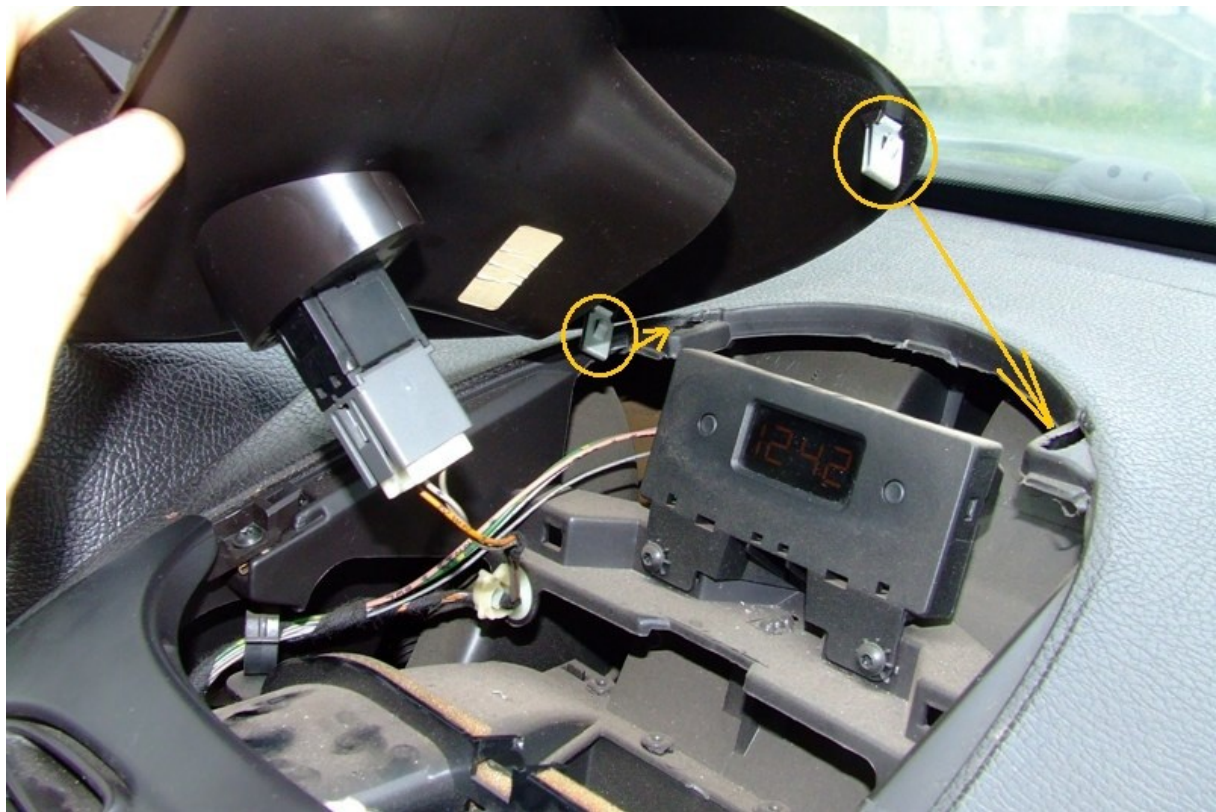


## WYMIANA ŻARÓWECZEK POKRETEŁ NA KONSOLI

Potrzebne będą:

- śrubokręt torxs
- śrubokręt płaski
- nożyk, linijka (coś płaskiego i cienkiego)
- żarówki 1,2W.
- kombinerki, cienkie szczypce

Zaczynamy od wyjęcia radia. Ja nie mogłem u siebie wyjąć ze względu na brak wyczepów. Następny krok to zdjęcie osłony zegarka wraz z przyciskiem awaryjnych. Wystarczy pociągnąć do góry, aby zwolnić zatrzaski. Po podniesieniu osłony mamy widoczne złącze elektryczne włącznika świateł awaryjnych.



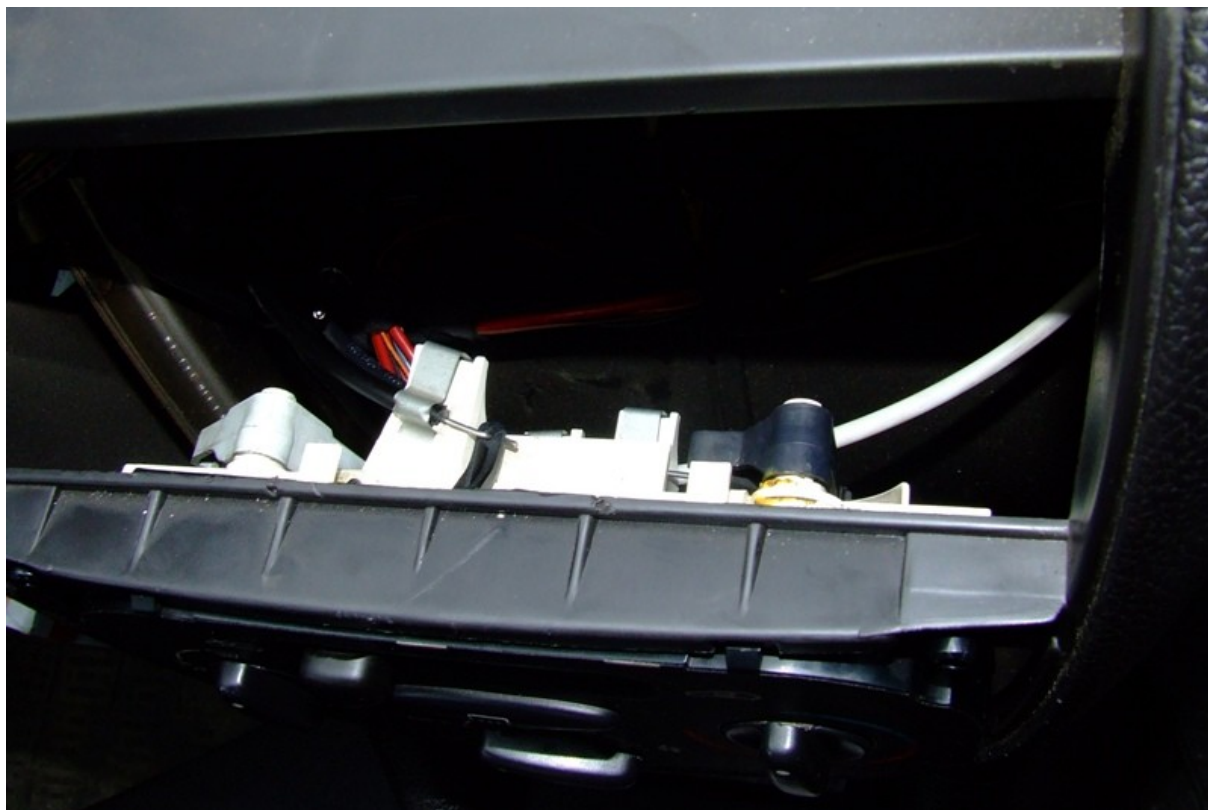
Odlączamy wtyczkę. Mamy dostęp do dwóch wkrętów na śrubokręt torxs. Odkręcamy je.



Następnie zdejmujemy konsolę ciągnąc ją do przodu. Jest ona zamocowana na dwóch wykręconych już śrubach i kilku zatrzaskach.







Mamy teraz dostęp do zestawu pokręteł. Jest on zamocowany dwoma wkrętami na dole i zatrzaskami. Po odkręceniu wkrętów wpychamy górę do środka i podnosimy ją (dwa zaczepy na dole). Musimy teraz odcepić trzy cięgna (temperatura, obieg zamknięty/otwarty i rozdział powietrza). Nie jest to trudna czynność - ja robiłem to obracając pokrętłami i całym zestawem tak, aby ustawić wszystko w pozycji, gdzie cięgna dawały się łatwo odcepić. Zamocowanie ich spowrotem będzie trudniejsze :) Na dole z lewej strony jest jeszcze wtyczka zasilająca, którą należy odłączyć.





Mając zestaw w rękach możemy mu się dokładnie przyjrzeć. Wszystkie pokręta są zdejmowane – osadzone są na wcisk. Zdejmuje się je podważając z dwóch stron jednocześnie. Istotne jest, aby nie robić tego mocno, bo pokrętło nam wyskoczy jak z katapulty. Bardzo ważne jest, aby nie zgubić sprężynki, która jest w samym pokrętle pod spodem. Jest na nią założony czarny kapturek. Obudowa jest zamykana na 5 zatrzasków – 3 na dole i dwa na górze. Otwieramy je za pomocą noża (lub cienkiego płaskownika) i cienkiego śrubokręta. Aby zapobiec samozatrzaszaniu się, blokujemy odczepione zatrzaski wspomnianym nożem.



Sprężynka w pokrętle:

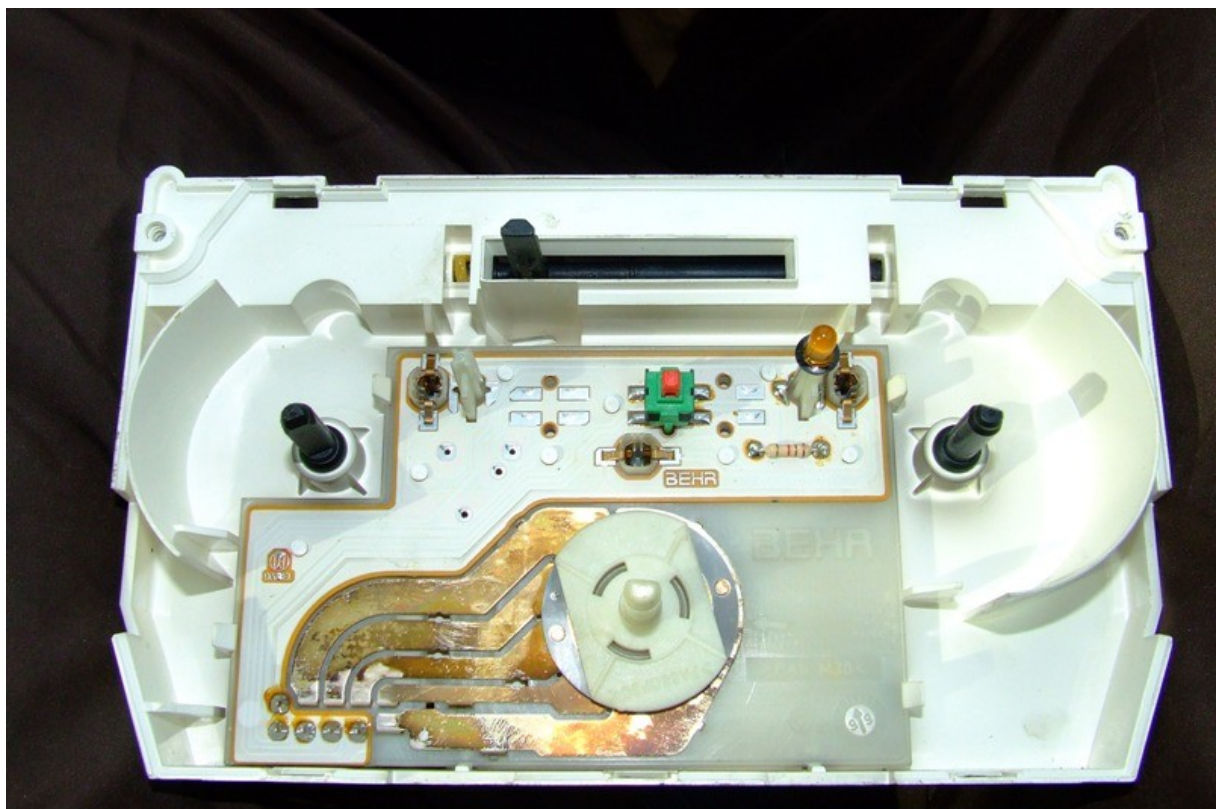




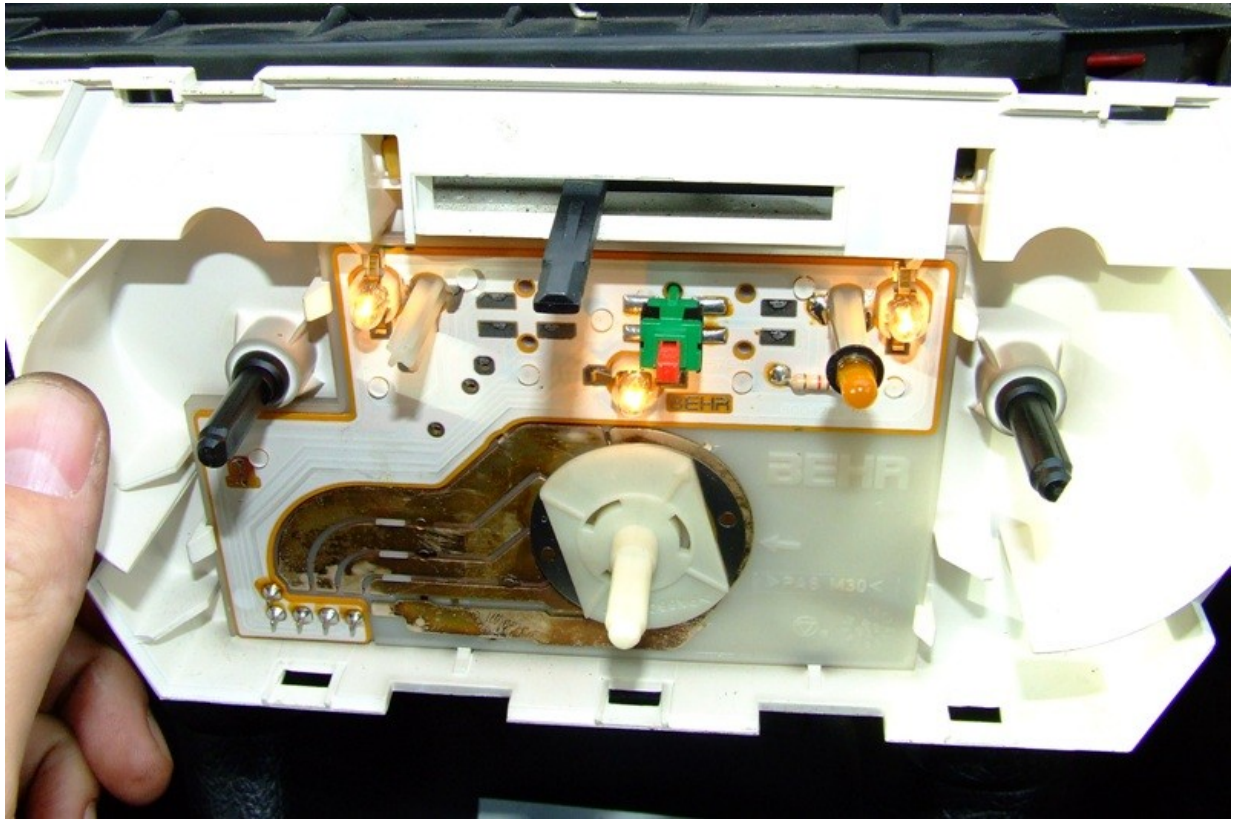
Po zdjęciu pokręteł i suwaka od obiegu powietrza:



Po otwarciu obudowy jest jeszcze jedna rzecz, na którą należy zwrócić uwagę – przycisk od ogrzewania tylnej szyby – jest on osadzony również na wcisk na delikatnym mikrowyłączniku. Zdjęcie już bez spalonych żarówek 1,2W:



Wymieniamy żarówki. Po włożeniu nowych warto jest sprawdzić, czy wszystko świeci, jak należy. Podłączamy więc wtyczkę:



Jak widać – wszystko „gra i buczy”. Możemy więc przystąpić do składania wszystkiego z powrotem. Postępujemy dokładnie odwrotnie jak przy demontażu. Jak wcześniej wspomniałem, problemem będzie założenie cięgien na miejsce. Mnie zajęło to ok. 20 minut. Na szczęście plastik nie jest zbyt łamliwy i potrafi się trochę odgiąć ułatwiając zadanie. Po zmontowaniu wszystkiego możemy się cieszyć znowu światłem na konsoli :-)  
Życzę bezstresowej wymiany!